Nr. 279. Środa 6. Grudnia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 6. grudnia. Dnia 6. grudnia 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XLII. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

Nr. 242. Patent cesarski z dnia 23. maja 1854, mocą którego wydaje się powszechna ustawa górnicza, w całym obrębie monarchyi obowiązująca.

(Stypendya udzielone.)

Lwów, 25. listopada. Jego Excelencya pan Namiestnik nadał trzy stypendya dla Rusinów w kwocie po 100 r. m. k. rocznie dla słuchaczy prawa w tutejszym uniwersytecie, mianowicie: *Sabinowi Lachowiczowi,* synowi notaryusza mającego pięcioro dzieci i ograniczonego na małą pensyę przy syndyku rzeszowskiego magistratu; następnie *Janowi Artymowiczowi,* synowi ubogiej wdowy po gr. k. proboszczu, mającej sześcioro dzieci do wyżywienia i *Leonidasowi Kłodnickiemu,* synowi gr. k. proboszcza, ograniczonego na pobieranie kongruy 300 r. i mającego dziesięcioro dzieci.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 1. grudnia. Minister wyznań i nauk mianował byłego suplenta gymnazyum w Klattau, Jana *Fischer*, aktualnym nauczycielem gymnazyum w Przemyślu. *(W. Z.)*

(Artykuł dodatkowy do traktatu kwietniowego.)

Wiedeń, 2. grudnia. Artykuł dodatkowy do traktatu kwietniowego podpisany niedawno przez reprezentantów Austryi i Prus jest następującej treści:

„Coraz groźniejsze położenie spraw europejskich spowodowało najwyższe Dwory w Wiédniu i w Berlinie wziąć pod bliższą rozwagę potrzebę porozumienia, które by uzupełniło postanowienia traktatu z dnia 20. kwietnia r. b. Obadwa Monarchowie są tego przekonania, że uczestnikom przymierza rozszerzonego uchwałą związkową z dnia 24. lipca przedewszystkiem o to idzie, ażeby wspólnie popierali przyjęcie stosownej ich zdaniem podstawy przyszłych układów o pokój. Taką podstawę uznają w czterech punktach preliminarnych, względem których przyjęcia Austrya i Prusy już się wstawiały u cesarsko rosyjskiego Dworu; przeto usilnem ich staraniem będzie wyjednać tej podstawie znaczenie. Jakkolwiek stąd wypływa nadzieja utorowania drogi do spokojnego porozumienia, jednak ważność ogółowego położenia Europy i potrzeba należytego popierania pożądanego pokoju, wymagają rękojmi wspólnego działania wszystkich państw związku niemieckiego. Wychodząc z tej myśli i oceniając niebezpieczeństwa, jakieby sprowadzić mógł dla Niemiec atak na wojska austryackie nietylko przy wkroczeniu na terytoryum cesarskie ale i w księztwach naddunajskich, chce Jego Mość król Prus niniejszem także i na ten ostatni wypadek przyjąć względem swego dostojnego sprzymierzeńca Jego Mość Cesarza Austryi zobowiązanie wspólnej obrony i liczy z zaufaniem na to, że i inni niemieccy sprzymierzeni przyjęciem niniejszego artykułu dodatkowego równą okażą gotowość, którą w razie potrzeby czynem udowodnią. *(W. Z.)*

Anglia.

(Poczta londyńska. — Dozór szpitalu w Skutarach. — Wyprawa wojska okrętem Royal Albert.)

Londyn, 25. listopada. Wiadomości ze Skutar o tamtejszych szpitalach są pomyślne. Miss Nightingale i jej dozorczynie chorych świadczą wielkie usługi. W liście do dziennika „Times“ uprasza Miss Nightingale tylko o szarpie; wszystkiego innego jest podostatkiem.

— Wczoraj był książę Albert obecnym w Portsmouth przy wsiadaniu wojsk na pokład okrętu „Royal Albert.“ Całe miasto było wylęgło, a po szynkach raczono bezpłatnie żołnierzy. Książę zlustrował wojsko i udał się potem na pokład paropływu, który dziś z 2500 ludźmi (razem z majtkami) odpływa do Krymu. *(A. B. W. Z.)*

(Koszta tegoroczne za najem okrętów.)

Londyn, 23. listopada. Według gazety „Times“ wynoszą koszta za najem okrętów transportowych w tym roku około 3 miliony funtów sztr. Sama Peninsular-Company miała zyskać w ostatnich sześciu miesiącach 100.000 funtów sztr.

(Zebranie parlamentu ogłoszone. — Przedmiotem rozpraw będzie użycie milicyi. — Potoczne.)

Londyn, 27. listopada. Zebranie parlamentu wyznaczono na 12. grudnia. Dziś popołudniu odbędzie się w zamku Windsor posiedzenie tajnej rady, na którem będzie wydany król. rozkaz zwołania. Głównym powodem tego niezwyczajnego środka ma być, iż rząd potrzebuje osobnego pełnomocnictwa aktem parlamentowym, ażeby za obrębem kraju mógł użyć milicyi do służby. Ponieważ regularne wojska z stacyi śródziemnego morza idą do Krymu, przeto część milicyi angielskiej będzie musiała pełnić służbę garnizonową w Gibraltarze, Malcie, Korfu i innych miastach. Dziennik „*E. C.*“ nie wątpi, że ta sama przez się przyjemna służba — przynajmniej przyjemniejsza niż zimowa na północy Anglii lub Irlandyi, będzie dla milicyi angielskiej szkołą wprawy wojskowej; większa część każdej załogi milicyjnej wstąpi później dobrowolnie do armii regularnej i zapełni próżnię w Krymie. Że na tę wyprawę liczono, okazuje uchwalone, jak się zdaje, stanowczo uniformowanie wszystkich regimentów milicyi angielskiej, — co chciał zaprzeczyć dziennik *Globe* przedwczoraj, nim ogłoszono powyższe zwołanie parlamentu. Odchodzące teraz posiłki są zaopatrzone w zwyczajne karabiny zamiast w strzelby minié. Fabrykanci karabinów w Birmingham protestowali niegdyś przeciw założeniu fabryki rządowej, a teraz pokazało się, że nie są w stanie dostarczyć tych nowych strzelb.

Gazeta „*Times*“ proponuje, by dla wznoszenia okopów zwerbować z 500 „*navvies*“ (robotników przy kolejach żelaznych), są zręczniejsi i mają rutynę, mogliby nierównie spieszniej niż żołnierze sypać okopy.

Francya.

(Świetny przegląd gwardyi. — Doniesienie z Pery.)

Paryż, 28. listopada. W opisie wczorajszego przeglądu gwardyi wspomina *Monitor* wyraźnie o obecności lorda i lady Palmerston, lorda i lady Cowley, tudzież o wielu od J. M. Cesarzowej zaproszonych damach, które z balkonu i okien sali marszałkowskiej w Tuileryach przeglądali się tej paradzie wojskowej. Świadkowie naoczni, którzy jeszcze i po oddaleniu się J. M. Cesarza czekali na placu, upewniają, że ludność Paryża witała go głośnemi okrzykami i z entuzyazmem wojennym.

Z Pera piszą do Monitora z 15go listopada: Zdrowie księcia Napoleona polepszyło się już znacznie od czasu przybycia jego do Konstantynopola, lecz potąd jeszcze nie wychodzi z pomieszkania. J. M. Sułtan korzystając z tej sposobności, postanowił złożyć mu świetny dowód uczuć swych przyjaźnych i swej troskliwości, i odwiedził go osobiście w hotelu poselstwa francuskiego. Czyn ten bezprzykładny potąd wywarł na wszystkich mieszkańcach stolicy jak najlepsze wrażenie. Mile to bowiem przyjęto, że J. M. Sułtan dał znów hasło do odstąpienia od przestarzałych już tradycyi. *(Zeit.)*

Paryż, 27. listopada. Dzisiaj odbył Cesarz na polach elyzejskich i w ogrodzie Tuileryów przegląd gwardyi, która przy tej sposobności po raz pierwszy kompletnie wystąpiła. Cesarzowi towarzyszyła ciągle gwardya stu i otoczyła go w dwóch oddziałach, ile razy się zatrzymał. Kilku oficerów zagranicznych, a między nimi dwóch angielskich, byli obecni na tem widowisku wojskowem, a Cesarzowa i Król Hieronim przypatrywali mu się z okien Tuileryów. Jak zwykle powitano Cesarza kilkakrotnym okrzykiem. *(Zeit.)*

(Dwie dywizye w wyprawie do Omera Baszy. — Zaopatrzenie w kamasze watowane.)

Paryż, 24. listopada. Cesarz rozkazał, żeby dwie dywizye armii wysłano niezwłocznie do Księztw Naddunajskich dla spólnego działania z Omerem Baszą. Angielskie i francuskie parostatki zabiorą te wojska w Tulonie i w Marsylii.

Rząd wysłał do Marsylii 60.000 par watowanych kamaszów dla żołnierzy w Oryencie. *(W. Z.)*

(Dostawa sucharów do Oryentu. — Eskadra bałtyckiego morza posłuży do transportu wojska.)

Paryż, 25. listopada. Piszą z Eu, że jeden z tamtejszych domów przyjął na siebie liwerunek 9000 skrzyń sucharów, w ogółowej wadze miliona funtów, z których 4000 skrzyń już odstawiono; idą na Havre do Oryentu.

Według dziennika wychodzącego w Cherbourgu, cała eskadra bałtyckiego morza ma być użyta do transportu wojska i materyału do Krymu, jak to już urzędownie ogłoszono admirałom i publicznym władzom w Cherbourgu. Odpłynięcie okrętów ma nastąpić w najkrótszym czasie.

Belgia.

Bruxela, 27. listopa. Jego Mość Król przyjmował wczoraj w południe prezydenta izby reprezentantów i członków deputacyi, którzy Jego król. Mości doręczyli adres odpowiedzi na mowę od tronu. *(W. Z.)*

(Odpowiedź króla przy podaniu adresu.)

Bruxela, 27. listopada. Dnia wczorajszego przyjął J. M. Król adres Izby i następującą dał nań odpowiedź:

„Moi Panowie! Teraźniejsze stosunki są istotnie bardzo drażliwe, a dla uchylenia zachodzących trudności nieodzownem jest dobre i jak najściślejsze porozumienie. Przyjmijcie PP. życzliwą podziękę moją: rozważyliście bowiem dobrze tę sprawę i przyrzekliście wspierać szczerze rządy moje. Tym sposobem utwierdzicie PP. dobry byt pięknej ojczyzny naszej i zapewnicie jej przyszłość, a przykładając się do wzmocnienia bytu jej narodowego zasłużycie sobie PP. na jej zaufanie i wdzięczność. Miło mi przytem wyrazić zupełne uznanie szczerych usiłowań i patryotycznych PP. oświadczeń". *(Zeit.)*

Włochy.

(Podatek od kusztu i profesyi. — Deputacya akademii u Ojca świętego.)

Turyn, 23. listopada. Według urzędowego obwieszczenia zaprowadzono na pokrycie niedoboru zadekretowany jeszcze w roku 1851, a teraz zmodyfikowany i zniżony podatek od kunsztów i profesyi. Domniemany przychód roczny szacują na 200.000 skudów.

Deputacya akademii Niepokalanego poczęcia Panny Maryi, złożona z panów profesorów Vittorio Marchese della Rovere prezydenta, profesora Franciszka Orioli, cenzora, Abbate J. B. Toti, sekretarza i przewielebn. p. Karola Passaglia miała dnia 11. b. m. zaszczyt być przyjmowaną u Jego Świątobliwości na osobnej audyencyi i przedłożyć zdanie akademii względem wszystkiego, co stolica apostolska dla uwielbienia Niepokalanej Panny Maryi zadecyduje. Przy tej sposobności doręczono Ojcu świętemu niektóre prace akademików, mianowicie niewydaną dotychczas mowę o Niepokalanem poczęciu Maryi przez Piotra, biskupa w Argos, w greckim texcie wraz z włoskiem tłumaczeniem, a którą odczytał w adademii p. Passaglia, autor sławnego dzieła o tym samym przedmiocie. Jego Świątobliwość przyjął deputacyę akademiczną życzliwie zachęcając uprzejmie, ażeby umiejętność i literaturę z bogobojnością pielęgnowała.

Niemce.

Uchwała arcybiskupiego ordynaryatu. Fryburg, 18. listopada 1854, tycząca się kościelnego sporu w Baden.

Wydana do wszystkich arcybiskupich dekanatów krajowych dla ogłoszenia natychmiast całemu klerowi. Ojciec święty pragnąc szczerze, azeby ustało zajście między kościołem i państwem Wielkiego Księstwa Badeńskiego względem spraw religijnych, przychylił się do życzenia Najwyższego rządu tego kraju w chęci porozumienia się stanowczo względem spornych punktów między państwem i kościołem. Nim się jednak rozpoczęły nad tem obrady, uznał Jego Świątobliwość potrzebę usunięcia najprzód tych żywiołów, które się okazały główną przyczyną smutnych wypadków. Jego królewicz. Mość, najłaskawszy nasz Rejent, raczył przyjąć zaproponowane w tej mierze przez Jego Świątobliwość Papieża zasady przedugodne, a najwyższy rząd Wielkiego Księztwa przyrzekł wykonać tę tranzakcyę, jak się to okazuje z przesłanych do Nas not Jego Eminencyi imx. kardynała-sekretarza stanu Antonelli z 24. czerwca i 6. września b. r., tudzież z noty radzcy stanu pana Brunner z 25. sierpnia b. r. Miło nam jest, że możemy oznajmić najukochańszym naszym spółbraciom te postanowienia mające utorować przyjaźniejsze porozumienie między kościołem i państwem, a to jak następuje: 1) Jego królewicz. Mość Rejent odwoła najłaskawiej upoważnienie do wytoczonej przeciwko Nam indagacyi sądowej. A przeto wytoczony przeciwko Nam proces ustaje. (Już nastąpiło). 2) Proboszczowie, tudzież inni księża i osoby świeckie, którzy są przyaresztowani za wykonanie Naszych rozporządzeń i instrukcyi w rzeczach, tyczących się zarządu dyecezyi i administracyi kościelnego majątku, będą wypuszczeni na wolność, i odstąpi się od wytoczonych jeszcze w tej mierze indagacyi. 3) Przez cały przeciąg obrad, (na których będą rozpoznawane tytuły, na jakich może się opierać żądany przez najłaskawszego Monarchę przywilej prezentowania zdatnych osób do obsadzenia pewnej części probostw i innych beneficyów) nie będą stanowczo obsadzone żadne probostwa. Dlatego na opróżnione w tym czasie probostwa wyszlemy zawiadowców probostwa, którym rząd Wielkiego Księztwa każe na propozycyę odpowiedniej władzy duchownej wydać zwyczajne dotychczas emolumenta. 4) To samo postępowanie zachowa się także względem tych księży, którycheśmy w ostatnim czasie jako proboszczów lub zawiadowców probostwa do kierowania probostwami wysłali, dlatego też przynależni, którzy jeszcze nie zupełnie odebrali pensyę swoją, mają natychmiast podać tu doniesienie z przedłożeniem przepisanych rachunków. 5) Ponieważ na nadmienionych obradach ureguluje się stanowczo także i to, co się tyczy żądanego przez Nas prawa kościoła w administracyi dóbr swoich, ponieważ następnie najwyższy rząd Wielkiego Księztwa oświadczył, iż odwoła swoje rozporządzenia z 18. kwietnia, 6. i 18. maja b. r. w tej sprawie wraz z ich następstwami, i będzie przestrzegać znowu tego samego w tej mierze postępowania, jakie istniało przed zajściem kościelnego sporu, więc upada powód niezwłocznego wykonania Naszych okólników z 5. maja, 23. czerwca i 7. lipca b. r. w tej mierze. By w Naszem usiłowaniu wedle powinności naszej o utrzymanie praw Naszego kościoła co do jego majątku nie być pobudką nieporozumieniu w tej sprawie między państwem i kościołem, rozporządzamy, ażeby podrzędny Nam kler przykładał się szczerze o przywrócenie co się tyczy miejscowego majątku kościoła do dawniejszego stanu, jaki był przed zajściem sporu, a względem administracyi dóbr kościelnych, by przeniesione zostały skrzynie fundacyi i registratury na dawniejsze swe miejsca, a osoby, które składały stan przełożonych kościoła, by powracały według polecenia, jakie publiczne władze Wielkiego Księztwa otrzymały, o czem świadczą załączone pod art. 4 *a)* 5 *b)* ministeryalne rozporządzenia z dnia 14go b. m. Jeżeliby niektórzy członkowie z dawniejszych przełożonych mimo powołania niniejszego ustąpili, chociaż się tego nie spodziewamy, prezydent fundacyi (proboszcz lub postanowiony przez Nas zawiadowca probostwa) postara się o zastępstwo przełożonego fundacyi. Spodziewając się, że najmilsi Nasi spółbracia będą się przykładać jak najgorliwiej wraz z świeckimi urzędnikami, którym polecono wykonanie powyższych zasad preliminarnych, i ściśle będą dawać baczność na zupełne ich wykonanie, oczekujemy raportu wykonania w tej mierze w przeciągu 14 dni z tym dodatkiem, że według Naszych dawniejszych rozporządzeń mają się księża we wszystkich wątpliwych przypadkach udawać do przełożonego ich arcybiskupiego dekanatu.

Rosya.

(Wojenne paropływy angielskie krążą jeszcze po morzu bałtyckiem.)

Rewal, 14. listopada. Przeszłego tygodnia ukazały się znowu wojenne paropływy angielskie na wysokości Dagoe, które zabrały różne z Finlandyi wyprawione tam małe statki z solą. Paropływy rosyjskie miały wrócić do Sweaborgu, a z wyższego rozkazu zaniechano znowu zapalać oświetlające ognie na wybrzeżu. Według wiadomości z Memlu w *„Ost-See-Ztg."* krąży jeszcze dwanaście angielsko-francuskich statków po różnych wodach morza bałtyckiego.

(Depesza z Krymu.)

Petersburg, 29. listopada, wieczór. Książę Menżykow donosi z d. 22. listopada (10. s. s.) wieczór, że nieprzyjaciel nieustawał dawać ognia, ale z przerwami i słabiej. Nasze straty i uszkodzenia w fortyfikacyach są nieznaczne; zresztą nic nie zaszło w Krymie. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

(Ruchy wojska tureckiego nad Dunajem.)

Następujące bliższe wiadomości nadesłano do *„Pr. Cor."* z-nad niższego Dunaju o posuwaniu się Turków w Multanach: Dnia 10go listopada przeszły dwa szwadrony huzarów z Sadykiem Baszą koło Vadeni przez Seret; dnia 11go ruszyło za niemi 1400 kozaków, a to 800 koło Vadeni, a 600 koło Marimeni. Ta przednia straż, licząca niemal 1800 koni, stała dnia 13. w włościach, leżących w połowie linii z Marimeni do Leowy. O dalszem jej posuwaniu się lub otrzymaniu posiłków nic nie słychać. Turcy nie zajęli Gałaczu. Achmed Basza, komendant przedniej straży posuwającego się do Besarabii korpusu, wezwał dnia 10. gubernatora Gałaczu, ażeby wszelkie rekwizycye i rozporządzenia Sadyka Baszy ile możności wykonywano. Dnia 13go przyszła wiadomość do Gałaczu, że Turcy fortyfikują Brailę. Turecka flotyla naddunajska stoi pod Ruszczukiem na kotwicy; składa się z 2 paropływów i 10 łodzi, ale jest uzbrojona tak miernie, że niepodobna, ażeby mogła coś przedsięwziąć przeciw rosyjskiej flotyli, liczącej 4 paropływy, 36 łodzi i 270 dział.

(Burze na czarnem morzu d. 14. listopada.)

Wiedeń, 30. listopada. *Abendblatt d. W. Ztg.* podaje z *Monitora* następujące doniesienia:

Straszna nieprzewidziana burza srożyła się dnia 14. b. m. na czarnem morzu. Połączone eskadry przetrwały ją z nieustraszoną odwagą i z poświęceniem; kilka statków poniosło szkody, które zaraz na miejscu zdołano naprawić; ale okręta „Henri IV." i „Pluton" rozbiły się o wybrzeże; jednak załoga ocalała. Jego Mość Cesarz przewidując podobne klęski, zdarzające się zazwyczaj o tej porze roku, rozporządził już naprzód środki zaradcze. Dla zapełnienia luk, jakie chwilowo wyniknąć mogły w eskadrze francuskiej, wysłano już przed niejakim czasem z Tulonu dwa zupełnie nowe okręta liniowe „Turenne" i „Donauwörth". Wypłynęły ztamtąd dnia 6. b. m. po krótkiej dziewięciodniowej podróży zawinęły z wojskiem, żywnością i materyałem wojennym do Konstantynopola.

Kilka angielskich i francuzkich okrętów handlowych służących do transportu, uderzyło także w tej burzy o wybrzeże, szczęściem srożyła się burza tylko na czarnem morzu, przeto liczne statki wojenne i handlowe, które bądź o żaglach bądź siłą pary z posiłkami i zapasami dla armii oryentalnej płyną morzem śródziemnem i archipelagiem, niedoznają żadnej przeszkody w podróży i przybywają spiesznie na oznaczone stacye. Inne okręta gotują się do podróży; między temi dwa piękne nowe paropływy „Prince Jerome" i „Fleu-

rus" o sile 650 koni, każdy o 100 działach, odpłyną w przeciągu ośmiu dni na miejsce dwóch starych okrętów liniowych." Poczta lewantyńska, którą paropływ Lloydy „Australia" przywiózł z Konstantynopola z dnia 20. b. m., donosi, że zniszczenia były straszniejsze, aniżeli je opisuje *Monitor*.

Gazeta Tryesteńska donosi z Konstantynopola z dnia 20. b. m. wieczór.

„Angielski paropływ pocztowy „Banshee" przybył dziś z okropnemi wiadomościami z Krymu o zniszczeniach, jakie wyrządziła burza dnia 14. b. m. na czarnem morzu. Czarne morze, które w tym roku dość długo było łagodne, srożyło się tego dnia z niesłychaną gwałtownością i pokryło wybrzeże gruzami. Okręta angielskie przywiozły z Krymu następujące wiadomości: Trzydzieści dwa okrętów transportowych rozbiło się o skały wybrzeżne. Pocztowe paropływy o śrubach „Prince" i „Seenymphe" pierwszy z całym zapasem odzieży zimowej dla armii i z gotówką 300.000 dolarów, zatonęły na kotwicy z całą załogą. Trzy nowo-zakupione małe paropływy „Brenta", „Donau" i „Minna" (pierwsze dwa od towarzystwa parowej żeglugi na Dunaju) rozbiły się o skały wybrzeżne. — Liniowy okręt śrubowy „Sanspareil" z czterma kotwicami i z zapaloną maszyną uderzył o wybrzeże. Liniowy okręt „Britania" zalała woda na 5 stóp. Potężny śrubowiec liniowy „Agamemnon" z maszynami, które działać mogą siłą 2000 koni uderzył z zapaloną maszyną i z czterma kotwicami o skały, jednak zapomocą swej siły zdołał się jeszcze utrzymać na powierzchni. Paropływ wojenny „Samson" stracił trzy maszty. Z okrętu „Retribution" musiano wszystkie działa wyrzucić w morze. Książę Cambridge, który się znajdował na tym okręcie, był w wielkiem niebezpieczeństwie. Potężny paropływ wojenny „Terrible" o sile 800 koni, najlepszy okręt floty ocalał tylko z największem wysileniem luboć nie bez uszkodzeń. Szczęściem srożyła się burza najgwałtowniejsza tylko od 11. do 4. godziny, inaczej byłyby straty nierównie większe. Flota francuska straciła liniowy okręt „Henri IV." i paropływ wojenny „Pluton". Jeden turecki okręt liniowy o czterech kotwicach uderzył pod Eupatoryą o skały, ale się nierozbił, postradał jednak maszty. O stratach innych bander niema jeszcze szczegółów.

Z pod Sebastopola donoszą, że od kilku dni prawie zupełnie ustał ogień z obydwóch stron. Armia oblężnicza zajęła pozycye obronne i czeka na posiłki. Armia rosyjska skoncentrowała się także na stanowisku odpornem. Korpus jenerała Liprandi opuścił bez walki wzgórza pod Bałakławą i połączył się z główną armią w Bakczi-Saraju. Most na rzecze Czernej wysadzili Rosyanie w powietrze. — Większa część floty sprzymierzonej spodziewana jest pod Sebastopolem. *(Abbl. W. Z.)*

(Atak na Petropawłowsk według doniesień amerykańskich.)

Dziennik *California Chronicle* (San Francisco, 16. października) podaje następujące szczegóły o ataku na Petropawłosk ze strony eskadry angielsko-francuzkiej:

Autentyczna wiadomość o wypowiedzeniu wojny Rosyi doszła sprzymierzoną eskadrę w Callao, wkrótce po odjeździe kilku okrętów rosyjskich z wód tamtejszych. Okręta te popłynęły do wysp Sandwichskich, a z tamtąd jak sądzono do Petropawłowska w Kamczatce pod 53° półn. szerokości. Tam też udały się za niemi sprzymierzone eskadry opuściwszy wyspy Sandwichskie na dniu 25. lipca. Ocean północny był okryty gęstemi mgłami, co sprzymierzoną flotylę zmuszało płynąć bardzo powoli. Gdzieniegdzie była mgła tak gruba, że w odległości 100 yardów niemożna było dostrzedz sygnałów; okręt „Eurydice" zabłąkał się i połączył się z eskadrą dopiero przy końcu sierpnia pod Petropawłowskiem. Spóźniona pora roku niedozwalała żadnej zwłoki i okręta zaczęły natychmiast gotować się do ataku. Wszelako twierdza nastręczała nieprzewidziane trudności. Spodziewano się znaleść miasto z małą załogą i słabemi fortyfikacyami, a trafiono na silną twierdzę, zasłoniętą 8miu oddzielnemi bateryami, razem o 120 przeszło działach i 1800 ludziach na załodze. We trzy dni po opuszczeniu wysp Sandwichskich wyprawili admirałowie niespodziewając się znaleźć w Petropawłowsku drugiego Gibraltaru, 2 okręta ze swojej eskadry „Amphitrite" i „Artemisia" by krążyły u tamtejszych wybrzeży.

Petropawłosk leży nad brzegiem małej i ciasnej zatoki; chcąc dostać się do miasta trzeba było zniszczyć wprzódy trzy baterye wzniesione wzdłuż zatoki. Nadto utrudnia do niego przystęp znaczna wydma piaszczysta w pośrodku zatoki, która pozostawiając okrętom tylko wązki kanał, zakrywa prócz tego w pewnej odległości widok głównej twierdzy. Na dniu 30. sierpnia stanęło przed twierdzą 6 okrętów wojennych: „Forte" (o 60 działach), „Eurydice" (28 dział), „Obligado" (12 dział), „Pique" (40 dział), „President" (50 dział) i paropływ „Virago" (o 6 działach) — trzy pierwsze francuzkie, trzy ostatnie zaś angielskie — z silnem postanowieniem zdobycia jej. Właśnie gdy miano przystąpić do ataku, zastrzelił się admirał Price, komendant eskadry angielskiej, pistoletem wymierzonym w piersi. Wypadek sprawił bardzo przykre wrażenie. Price byłto dzielny, wielce szanowny mąż i dla oddania mu należnej czci odłożono atak na dzień następny. Jedni przypisują śmierć jego przypadkowi, drudzy obwiniają go o samobójstwo.

Na dniu 31. sierpnia rozpoczęła się walka. Rosyjskie fregaty „Aurora" (40 dział) i „Dwina" (18 dział) były ustawione za wydmą. Sprzymierzone okręta, w odległości prawie mili angielskiej od miasta, skoncentrowały swój ogień na trzy najbliższe fortyfikacye. Po gwałtownej kanonadzie z 250 dział przytłumiono zupełnie ich ogień. Baterye zostały opuszczone przez Rosyan, działa zagwożdżone, a nazajutrz podpłynęły sprzymierzone eskadry bliżej ku miastu. D. 1. września uderzono na okręta rosyjskie. Fregata „Aurora" została mocno uszkodzona. Około południa był jeden z najsilniejszych fortów tak dalece zniszczony, że postanowiono wziąć go szturmem. Oddział Francuzów wysadzony na ląd, dokonał tego bez trudności. Rosyjscy oficerowie zaledwie mieli czas umknąć, zostawiając wszystko prócz tego co mieli na sobie.

Po zajęciu tego fortu uznano za rzecz stósowną wysłać oddział wojska okrętowego po-za główny fort dla zrobienia dywersyi w zapleczu nieprzyjaciela, podczas gdy okręta działały z frontu. W tym zamiarze wysłano około 600 ludzi, a jakiś Amerykanin podjął się przeprowadzić ich manowcami po-za fortyfikacye. Przewodnik ten jednakże wprowadził ich do gęstego lasu, gdzie się ukrywała znaczna liczba Rosyan. Tam powitano ich zaraz morderczym ogniem, i po krótkim oporze musieli sprzymierzeni cofnąć się ze stratą 150 ludzi w poległych i ranionych. Trupów zostawiono na pobojowisku. Mimo to jednak udało im się zdobyć mniejszą redutę, zagwoździć działa i zabrać w niewolę 43 Rosyan.

Zaraz za powrotem wojsk na okręta odbyto radę wojenną i uchwalono zaniechać wyprawy na Petropawłowsk. Głównym celem było, zniszczyć rosyjskie okręta wojenne, by niemogły już więcej wypłynąć i niepokoić handlu sprzymierzonych na Cichym Oceanie. Podług powszechnego mniemania, była fregata „Aurora" tak mocno uszkodzona, że potrzeba kilka miesięcy dla jej naprawy. Także „Dwina", okręt wojenny o 18 działach, poniósł znaczne uszkodzenia. — Tymczasem nastanie zima w Petropawłowsku i lody zamkną zatokę, tak że z przyszłą wiosną przynajmniej te dwa okręta niebędą utrudniać handlu mocarstw sprzymierzonych. Fregatę Pallas zaciągneli Rosyanie aż do ujścia rzeki Amur, obwarowali ją tam i zamienili w warownię. O „Dianie" niewiadomo, gdzie się znajduje, domyślano się jednak, że krąży po morzu ochockiem.

Do tego dodają jeszcze, że samo miasto można było z łatwością zniszczyć, ale sprzymierzeni niekusili się o to, niemogąc zupełnie zniszczyć fortyfikacyi portowych. Rosyanie kierowali swoje działa z wielką zręcznością. Załoga ich składała się po największej części z weteranów kaukazkich, którzy szli cały rok przez Syberyę wzdłuż rzeki Amur. *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 2. grudnia. Według doniesienia telegraficznego z *Odessy* z d. 26. z. m. obiegały tam pogłoski o nowych krwawych walkach w Krymie.

Szkody wyrządzone na morzu burzą z d. 14. listopada mają być bardzo znaczne. Wojenny okręt francuzki z prochem i 40 końmi na pokładzie, który w północnej stronie Eupatoryi wpadł na mieliznę, zmuszony został poddać się po kilku strzałach.

Madryt, 30. listopada. Utworzenie nowego ministeryum ogłoszono urzędownie. Espartero mianowany prezydentem rady; dawni ministrowie wojny, finansów, marynarki, spraw wewnętrznych, handlu i robót publicznych pozostaną w gabinecie. Departament spraw zewnętrznych otrzymał p. Luzaviaga, a sprawiedliwości Aguerre. *(Abbld. W. Z.)*

Turyn, 30. listopada. Minister spraw wewnętrznych przedłożył d. 28. na pierwszem posiedzeniu izby deputowanych projekt do ustawy względem rozwiązania kilku korporacyi religijnych. *(Lit. kor. austr.)*

Paryż, 29. listopada. Lord i Lady Palmerston wyjechali wczoraj o god. 10. zrana do Londynu. Wczoraj byli na obiedzie u króla Hieronima. Rozszerzona na wczorajszej giełdzie pogłoska o podróży lorda Palmerstona do Wiédnia jest bezzasadna. *(Zeit.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 4. grudnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 187 wołów, których w 10 stadach po 6 do 34 sztuk z Bóbrki, Wybranówki, Rozdołu, Stryja i Dawidowa, na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 161 sztuk na potrzeby miasta. Ceny stały w stosunku do gatunku bydła; płacono bowiem za woła mogącego ważyć $11\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 132r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 15 kamieni mięsa i 2 kamieni łoju, kosztowała 193r.45k. w. wiéd.

Kurs lwowski.

Dnia 5. grudnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	50	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	55	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	—	10	3
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	57
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		86	45	87	17
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów . .		74	20	74	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. grudnia 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	86	42
Przedano „ „ 100 po	„ „	87	6
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

		Dnia 1. grudnia.	w przecięciu
Obligacye długu państwa . .	5%	za sto $82\frac{1}{2}$ $\frac{9}{16}$ $\frac{5}{8}$	$82\frac{9}{16}$
detto z r. 1851 serya B . .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłata .	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa . .	$4\frac{1}{2}$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„ —	—
detto detto detto .	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„ —	—
detto detto z r. 1839 . .		„ 123	123
detto detto z r. 1854 .		„ $97\frac{15}{16}$ $97\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$97\frac{1}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	80	80
detto krajów koron.	5%	$74\frac{1}{2}$	$74\frac{1}{2}$
Akcye bankowe		1235	1235
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .		$482\frac{1}{2}$	$482\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$1802\frac{1}{2}$ $1811\frac{1}{4}$	1805
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		$130\frac{1}{2}$	$130\frac{1}{2}$
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		534 535 536	535
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		$547\frac{1}{2}$	$547\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

	Dnia 1. grudnia.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	106 $105\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$105\frac{5}{8}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	128 $127\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$127\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$127\frac{1}{8}$ $126\frac{3}{4}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$126\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$93\frac{1}{2}$ l.	— 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.20 18 16 17 l.	12-17 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$124\frac{3}{4}$ l.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$148\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$148\frac{1}{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$148\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ 148 $148\frac{1}{4}$ l.	$148\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	221	221 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S
Cesarskie dukaty	31 $\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$31\frac{1}{2}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 2. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg $127\frac{3}{8}$ — Frankfurt $126\frac{1}{2}$. — Hamburg $94\frac{1}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 12.15. — Medyolan $124\frac{1}{4}$. — Paryż $147\frac{3}{4}$.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$ — $82\frac{9}{16}$. Detto S. B. 5% 94 — 95. Detto $4\frac{1}{2}$% 72—$72\frac{1}{8}$. Detto 4% $63\frac{3}{4}$ — $63\frac{7}{8}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $92\frac{1}{4}$—$92\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% $89\frac{1}{4}$—$89\frac{1}{2}$. Detto 3% 49 — $49\frac{1}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{2}$ — 41 Detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 79 — 80. Detto krajów kor. 5% 75 — 78. Pożyczka z r. 1834 231 — 232. Detto z r. 1839 122 — $122\frac{1}{2}$. Detto z 1854 97—$97\frac{1}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $57\frac{1}{2}$—$57\frac{3}{4}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 95 — 97. Akc. bank. z ujmą 1234 — 1236. Detto bez ujmy 1035—1038. Akcye bankowe now. wydania 998 — 1000. Akcye banku eskomp. 96—$96\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $180\frac{3}{8}$ — $180\frac{1}{2}$. Wied.-Rabskie $95\frac{1}{4}$—$95\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 253 — 255. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $65\frac{1}{4}$—$65\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 533 — 534. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 528 — 530 Detto Lloyda 545 — 547. Detto młyna parowego wiedeń. 129 — 130 Renty Como $14\frac{1}{2}$—$14\frac{5}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $87\frac{1}{4}$—$87\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $28\frac{1}{8}$ — $28\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $30\frac{1}{2}$—$30\frac{5}{8}$ Keglevicha losy $11\frac{1}{2}$—$11\frac{5}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $31\frac{1}{2}$ — $31\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 2. grudnia o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $31\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 31. Ros. imperyały 10.11. Srebra agio $26\frac{3}{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. grudnia.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{15}{16}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% $49\frac{1}{4}$; $2\frac{1}{2}$% $40\frac{3}{4}$ Losy z r 1834 —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1243 Akcye kolei półn. 1830. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 535. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $483\frac{1}{8}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $126\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $125\frac{7}{8}$ l. 2. m. Hamburg $92\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.8 l. 3. l. m. Medyolan $123\frac{1}{4}$. Marsylia —. Paryż $145\frac{7}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 30. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A.. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $97\frac{3}{16}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

Książę Poniński Kalixt, z Czesurek. — Hr. Badeni Seweryn, z Żółkwi. — Hr. Gołuchowski Artur, ze Skały. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — PP. Malczewski Stanisław, z Czesnik. — Smarzewski Seweryn, z Hankowiec. — Stopczyński Mikołaj, z Tarnopola. — Matlachowski Wojciech, z Złoczowa. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Micewski Edward, z Tuczamp.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

Hr. Schlick, c. k. jenerał jazdy, do Krakowa. — Hr. Załuski Józef, do Jasienicy. — PP. Serwatowski Wojciech, do Rejtarowiec. — Kruszewski Henryk, do Żółkwi. — Dobrzański Julian, do Milatyna. — Żarski Kajetan, do Kulawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 6 4	+ 1°	+ 1,5°	zachodni₀	deszcz
2 god. pop.	27 8,0 4	+ 1,5°	0°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 9 2	0°		„	„

T E A T R.

Dziś: dnia 6. grudnia 1854 (w Abonamencie).

„Ż Y D Z I."

Oryginalna komedya Józefa Korzeniowskiego w 4 aktach.

O s o b y:

Hrabia Ponicki	JP. Kaliciński.
Jego żona	JPani Krzyżanowska.
Pani Szenionowa	JPani Eker.
Księżniczka Zofia	JPanna Chełchowska.
Pazurkiewicz komisarz hrabiego . . .	JP. Lauvernay.
Komornik Staroświęcki	JP. Smochowski.
Jego żona	JPanna Rutkowska.
Antoni ich syn	JP. Wilkoszewski.
Zadzirnowski	JP. Ulrych.
Rubelkowski jego kassier	JP. Baczyński.
Baron Izajewicz	JP. Szturm.
Bartoszewski	JP. Reymers.
Brydkiewicz	JP. Hennig.
Aron Lewe	JP. Linkowski
Goldberg księgarz	JP. Eker.
Szmul	JP. Urbański.
Lokaj Szenionowej	JP. Woźniakowski.
Lokaj Zadzirnowskiego	JP. Natorski.

☞ Izraelitka Henryka *Friedberg* ostatni raz produkować się będzie na słomiano-drewnianym instrumencie w ustępie po akcie 3

K R O N I K A.

Na propozycyę p. Hume'go, wniesioną na ostatniem posiedzeniu, ogłoszono teraz urzędowy wykaz wszystkich od roku 1792 do 1853 ze skarbu angielskiego wypłaconych państwom rozmaitym subsydyów lub zaliczek w sumie ogólnej 64,215.126 funtów szterlingów. W szczególności zaś wypłacono:

Rosyi	9,413.434	Holandyi (na wzmocnenie warowni)	1,529.765
Tytułem wynagrodzenia Rosi	200.000	Elektorowie Hesko-Kasselskiemu	1,271.107
Pożyczki rosyjsko-holenderskiej	4,136.836	Udzielnym książętom niemieckim	700.000
Portugalii	9,433.355	Sardynii	592.000
Wynagrodzenia Portugalczykom	100.000	Pożyczki greckiej . . .	503.602
Niemczy	7,936.666	Bawaryi	501.017
Prusom	5,669.885	W. księstwu Hessen-Darmstadt	263.581
Hiszpanii	5,248.773	Księciu Oranii	220.000
Szwecyi	4,845.571	Francyi	200.000
Austryi	4,211.111	Brunświkowi	125.086
Sycylii	2,734.415	Danii	121.917
Hanowerowi	2,480.107	W księstwu Badeńskiemu .	26.990
Państwom mniejszym z zawartych z księciem Wellingtonem układów . . .	1,733.528	Cesarstwu Marokańskiemu .	16.371

Z tej ogromnej sumy zwrócono Anglii tylko następujące kwoty: 200.000 f. s. z sumy 220.000 f. s. zaliczonej księciu Oranii w latach od 1799 i 1813, i 200.000 f. s. pożyczonych Francyi roku 1814. Od roku 1816 nie wypłacała Anglia żadnych już zaliczek, z wyjątkiem tylko pożyczki holenderskiej, rosyjsko-holenderskiej i greckiej. Pożyczka rosyjsko-holenderska zaczęła się roku 1816 i odtąd wypłacano ją regularnie; ostatnia wypłata roku 1853 wynosiła 88.577 f. s. 7 szyl. 5 d. Zaliczkę holenderską na wznecienie twierdz w Niederlandach wypłacono od roku 1818 do 1820. Zaliczkę grecką zaczęto wypłacać roku 1843 i jeszcze roku 1853 zaliczono 47.637 f. s. 1 szyl. 2 d. Pożyczka lub zaliczki dla Badenu, Hessen-Darmstadtu i Brunświku ustały z końcem zeszłego stólecia. Pierwszą zaliczkę wypłacono Rosyi roku 1799, ostatnią zaś roku 1816.

— Dzienniki angielskie pełne są rozmaitych odezw, które charakteryzują teraźniejsze usposobienie narodu angielskiego. Tak między innemi jest ogłoszenie, że Lord-Mayor zwoła meeting, który poda do królowej prośbę o uchylenie lorda Aberdeen z gabinetu. Dalej znajdujemy szereg listów z usilnem żądaniem ażeby lorda Palmerstona postawiono na czele rządu. Pewien gentleman mieniący się być doskonałym strzelcem, oświadcza, że zawarł rozejm z angliskiemi zającami i lisami i idzie z swą dubeltówką na Rosyan. Wzywa wszystkich miłośników polowania w kraju, ażeby się z nim połączyli. Powiada, że wszyscy myśliwi i gajowi, którzy celnie strzelają i złodzieje leśni, którzy ich jeszcze przewyższają, utworzą znaczny korpus. Inny gentleman wzywa bogatych obywateli, ażeby swoje najsilniejsze, najkosztowniejsze konie przesłali kawaleryi w Oryencie. Trzeci ogłasza, że w tych dniach swym yachtem odjeżdża do Bałakławy; wzywa ażeby mu dano pieniędzy, odzież i t. p. dla dzielnych żołnierzy, chce im na Boże narodzenie przywieść piękny ładunek w podarunku, zebrał już 200 funtów szterlingów i t. p.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 49. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.